

Sygn. akt I C 1494/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2016 roku

Sąd Rejonowy w Zgierzu, I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SR Ewelina Iwanowicz

Protokolant: sekr. sąd. Aneta Fortuniak

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2016 roku w Zgierzu na rozprawie sprawy

z powództwa **D. S.**

przeciwko **Polskiemu Biuru Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z siedzibą w W. na rzecz D. S.:

1. kwotę 15.000,00 (piętnaście tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia z odsetkami:

a) ustawowymi od dnia 22 lipca 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty od kwoty 3.000,00 (trzy tysiące) złotych,

b) ustawowymi od dnia 19 lutego 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty od kwoty 12.000,00 (dwanaście tysięcy) złotych,

1. kwotę 550,28 (pięćset pięćdziesiąt 28/100) złotych tytułem skapitalizowanych odsetek z odsetkami ustawowymi od dnia 22 lipca 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z siedzibą w W. na rzecz D. S. kwotę 2.199,47 (dwa tysiące sto dziewięćdziesiąt dziewięć 47/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje pobrać od Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 2.834,52 (dwa tysiące osiemset trzydzieści cztery 52/100) złote tytułem zwrotu kosztów sądowych;

V. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu od oddalonej części powództwa;

VI. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych od oddalonej części powództwa.

Sygn. akt I C 1494/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 22 lipca 2013 roku D. S. wniósł o zasądzenie od Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z siedzibą w W. kwoty 15.000 złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, kwoty 2.211złoty tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych od w/w zadośćuczynienia za okres od dnia 20 czerwca 2012 roku do dnia 22 lipca 2013 roku wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych, w szczególności kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 4.800 złotych i opłaty skarbowej od pełnomocnictw procesowych w kwocie 34 złote. Ponadto powód wniósł o zwolnienie od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż w dniu 23 kwietnia 2012 roku kierujący pojazdem na lotewskich numerach rejestracyjnych najechał na tył samochodu kierowanego przez powoda. Na skutek tego wypadku powód doznał obrażeń ciała. Sprawca w chwili wypadku był ubezpieczony w zakresie ubezpieczenia oc w towarzystwie (...), a polisa ubezpieczeniowa była ważna na terenie Polski. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powodowi zadośćuczynienie w łącznej kwocie 6.000 złotych oraz odszkodowanie za opiekę osób trzecich i zakup leków. Powód podniósł, iż zgłosił szkodę pismem z 14 maja 2012 roku i biorąc pod uwagę przewidywany termin doręczenia korespondencji powinna ona dotrzeć do strony pozwanej najpóźniej 21 maja 2012 roku, a zatem roszczenie powoda stało się wymagalne w dniu 20 czerwca 2012 roku. Od tej daty powód liczy ustawowe skapitalizowane odsetki od zadośćuczynienia do dnia 22 lipca 2013 roku, tj. do dnia poprzedzającego dzień wniesienia pozwu do Sądu.

[pozew – k. 2-10]

Postanowieniem z dnia 10 października 2013 roku powód został zwolniony od kosztów sądowych w niniejszej sprawie w całości.

[postanowienie – k. 100]

Odpis pozwu został doręczony pozwanemu w dniu 18 lutego 2014 roku.

[zwrotne potwierdzenie odbioru – k. 118]

W odpowiedzi na pozew Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z siedzibą w W. wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Pozwany wskazał, iż nie kwestionuje swojej legitymacji biernej w niniejszej sprawie. Pozwany zakwestionował zaś powództwo w zakresie wysokości żądanego zadośćuczynienia podnosząc, iż wypłacona już kwota 6.000 złotych była odpowiednia i spełniła swoją kompensacyjną funkcję oraz roszczenie o odsetki z uwagi na fakt, iż wysokość zadośćuczynienia ustala Sąd dopiero po przeprowadzeniu postępowania dowodowego. Pozwany zakwestionował również roszczenie zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości.

[odpowiedź na pozew – k. 102-103]

W dniu 25 lipca 2014 roku wpłynęło pismo procesowe powoda, w którym sprecyzował roszczenie w zakresie skapitalizowanych odsetek i wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 551,35 złotych tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych liczonych w następujący sposób:

- a) od kwoty 7.000 złotych od dnia 15 czerwca 2012 roku do dnia 10 sierpnia 2012 roku
– 139,62 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
- b) od kwoty 4.000 złotych od dnia 11 sierpnia 2012 roku do dnia 13 grudnia 2012 roku
– 176,66 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

c) od kwoty 3.000 złotych od dnia 14 grudnia 2012 roku do dnia 22 lipca 2013 roku, tj. do dnia poprzedzającego dzień wniesienia powództwa do dnia zapłaty.

Ponadto powód podtrzymał roszczenie o zasądzenie na jego rzecz kwoty 15.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

[pismo procesowe powoda – k. 136-137]

Na ostatnim terminie rozprawy w dniu 21 września 2016 roku pełnomocnik powoda poparł powództwo i wniósł o zasądzenie kosztów procesu według żądania zawartego w pozwie. W imieniu pozwanego nikt się nie stawił pomimo prawidłowego powiadomienia.

[protokół rozprawy – k. 224 odw.]

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 kwietnia 2012 roku w G. kierujący samochodem ciężarowym marki (...) o nr rej. Republiki Łotewskiej (...) 705 wraz z naczepą V. S. nie dostosował prędkości do warunków ruchu i najechał na tył pojazdu marki F. (...) o nr rej. (...), którego kierujący D. S. wykonywał manewr skrętu w lewo. Poszkodowany stracił przytomność. Miał spuchnięte kolano, bolała go głowa i szyja, miał zawroty głowy, wymioty, skurcze mięśni szyi, odczuwał silny ucisk przy podstawie tyłu głowy.

[bezsporne, nadto przesłuchanie powoda – k. 224 w zw. z k. 129 wyjaśnień informacyjnych, kserokopia pisma z Policji – k. 16]

Z miejsca zdarzenia powód został przewieziony karetką pogotowia do Wojewódzkiego Szpitala (...) w Z.. Był hospitalizowany od 24 do 26 kwietnia 2012 roku. Rozpoznano u niego uraz wielomiejscowy, uraz głowy ze wstrząśnieniem mózgu, uraz kręgosłupa szyjnego i stawu kolanowego prawego. Przy wypisie zaleczono mu kontrolę w poradni neurologicznej, noszenie kołnierza Schantza przez 10 dni, unikanie wysiłku fizycznego przez dwa tygodnie i zażywanie leków. Nadto otrzymał zwolnienie z zajęć szkolnych na okres od 24 kwietnia do 21 maja 2012 roku.

[bezsporne, nadto przesłuchanie powoda – k. 224 w zw. z k. 129 wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka K. S. – k. 131 odw., kopia karty medycznych czynności ratunkowych – k. 17, kopia karty informacyjnej leczenia w szpitalnym oddziale ratunkowym – k. 18, kopia karty leczenia szpitalnego – k. 19, k. 36-37]

Powód nosił kołnierz przez 6 tygodni.

[przesłuchanie powoda – k. 224 w zw. z k. 129 wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka K. S. – k. 131 odw.]

7 maja 2012 roku powód udał się na wizytę do poradni ogólnej i dostał skierowanie do ortopedy. Powód chodził na wizyty do lekarza ogólnego przez kilka następnych miesięcy.

[kopia skierowania – k. 38, kopia historii choroby w poradni ogólnej – k. 44-47]

16 maja 2012 roku powód zgłosił się do poradni neurologicznej.

[przesłuchanie powoda – k. 224 w zw. z k. 129 wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka K. S. – k. 131 odw., zeznania świadka P. K. – k. 132, kopia historii choroby w poradni neurologicznej – k. 48-48 odw.]

25 maja 2012 roku powód podjął leczenie w poradni ortopedycznej.

[przesłuchanie powoda – k. 224 w zw. z k. 129 wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka K. S. – k. 131 odw., zeznania świadka P. K. – k. 132, kopia skierowania – k. 38, kopia historii choroby w poradni ortopedycznej – k. 39-43, k. 50-51]

W okresie od 4 czerwca do 2 lipca 2012 roku, a następnie od 6 sierpnia do 7 września 2012 roku powód poddał się zabiegom rehabilitacyjnym.

[przesłuchanie powoda – k. 224 w zw. z k. 129 odw. wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka K. S. – k. 131 odw.-132, zeznania świadka P. K. – k. 132-132 odw., kopia zaświadczeń – k. 52, kopie skierowań na fizjoterapię – k. 53, k. 54, k. 56

i k. 57, kopie potwierdzenia przebytych zabiegów – k. 53 odw., k. 54 odw., k. 55 odw., k. 56 odw. i k. 57 odw., kopie kart informacyjnych oddziału dziennego rehabilitacji – k. 58, k. 59, kopia skierowania – k. 60]

Dodatkowo kolega powoda T. G. wykonywał mu masaże karku, kręgosłupa krzyżowego i lędźwiowego oraz prawego kolana i uda 2-3 razy w tygodniu przez pół roku, a później w razie występowania dolegliwości.

[zeznania świadka K. S. – k. 131 odw., zeznania świadka P. K. – k. 132, zeznania świadka T. G. – k. 132 odw.]

Po wypadku powodowi pomagali rodzice, z którymi wówczas mieszkał. Pomagali mu schodzić i wchodzić po schodach. Matka przygotowywała mu posiłki i nosiła je powodowi, żeby nie musiał schodzić na jedzenie na niższe piętro. Ojciec przejął po nim obowiązki domowe, które wcześniej wykonywał, np. przynoszenie drewna. Powód nie mógł przekopać ogródka, więc wyręczał go brat albo rodzice wynajmowali osoby trzecie. Rodzeństwo wozilo powoda na egzaminy do szkoły. Rodzice czekali na niego w szkole podczas matury z obawy, że źle się poczuje czy zemdleje.

[przesłuchanie powoda – k. 224 w zw. z k. 129 odw. wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka K. S. – k. 131 odw.-132, zeznania świadka P. K. – k. 132 odw.]

Wypadek miał miejsce w okresie, kiedy D. S. przygotowywał się do matury i z uwagi na dolegliwości nie uczęszczał na zajęcia przygotowawcze, uczył się sam.

Z powodu bólu robił dłuższe przerwy w nauce. Przystąpił do egzaminu i zdał go w terminie. Miał wówczas kołnierz na szyi i przyjmował leki przeciwbólowe.

[przesłuchanie powoda – k. 224 w zw. z k. 129 odw. wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka K. S. – k. 131 odw., zeznania świadka P. K. – k. 132]

Od 1 października 2012 roku D. S. podjął studia na kierunku logistyka w trybie zaocznym, ponieważ był technikiem logistyką. Przed wypadkiem planował naukę w szkole podoficerskiej, więc regularnie ćwiczył na siłowni, uprawiał sport. Po wypadku nie mógł ubiegać się o przyjęcie do tej szkoły, gdzie przeprowadzane są m.in. testy sprawnościowe, w powodu uszkodzenia kręgosłupa. W okresie rekonwalescencji powód podjął pracę jako operator wózka widłowego, jednakże w czasie pracy zdarzały mu się omdlenia, bóle głowy.

[przesłuchanie powoda – k. 224-224 odw. w zw. z k. 129 odw. wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka K. S. – k. 131 odw.-132, zeznania świadka P. K. – k. 132, kopia umowy o warunkach odpłatności za studia niestacjonarne – k. 23-25 odw.]

Pół roku po wypadku powód miał skurcze mięśni przykręgosłupowych i zażywał leki rozkurczające. Często bolała go głowa. Zaczął przyjmować leki uspokajające dostępne bez recepty.

[przesłuchanie powoda – k. 224 w zw. z k. 129 wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka K. S. – k. 131 odw.]

W styczniu 2013 roku powód udał się do kardiologa. Od 18 do 19 czerwca 2013 roku przebywał w szpitalu z powodu bólu w klatce piersiowej i złego samopoczucia.

[przesłuchanie powoda – k. 224 w zw. z k. 129-129 odw. wyjaśnień informacyjnych, kopia skierowania – k. 61, kopia historii choroby w poradni kardiologicznej – k. 62-63, kopia wyników badań – k. 64-74, kopia karty informacyjnej leczenia szpitalnego – k. 75-76, kopia skierowania – k. 77]

Na skutek wypadku z dnia 23 kwietnia 2012 roku D. S. doznał urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu oraz urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 5 % z powodu nerwicy pourazowej i 5 % z powodu pourazowego zespołu bólowego odcinka szyjnego kręgosłupa. Cierpienia fizyczne i psychiczne powoda w ciągu pierwszych trzech miesięcy po wypadku były umiarkowane, a później niewielkie. W związku ze skutkami wypadku powód nie może ciężko pracować fizycznie, tj. dźwigać ciężarów powyżej 5 kg, wykonywać prac na wysokościach, w pozycji schylonej i z głową odchyloną ku tyłowi, ani uprawiać sportów siłowych, lecz te ograniczenia powinny w przyszłości ustąpić. Pomoc osób trzecich była potrzebna powodowi w okresie noszenia kołnierza Schanza w wymiarze około dwóch godzin dziennie i dotyczyła czynności związanych z dźwiganiem, schylaniem się i podnoszeniem rąk do góry. Powód nie wymaga dalszej rehabilitacji. Rokowania na przyszłość są pomyślne, ponieważ dolegliwości bólowe znacznie się zmniejszyły i powinny w niedługim czasie w ogóle ustąpić. Wówczas powód będzie zdolny do wykonywania każdego rodzaju pracy. Nie można jednakże wykluczyć szybkiego narastania zmian zwyrodnieniowych w odcinku szyjnym kręgosłupa i nawrotu dolegliwości bólowych w przyszłości.

[pisemna opinia biegłego neurologa – k. 163-167, pisemna opinia uzupełniająca – k. 195]

Konsekwencją doznanego urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu z punktu widzenia psychiatrycznego były zaburzenia adaptacyjne z dominującymi objawami lękowymi. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu z tym związany wyniósł 5 %. Powód odczuwał lęk w ruchu drogowym przez kilka miesięcy po wypadku. Cierpienia psychiczne były umiarkowanego stopnia.

[pisemna opinia biegłego psychiatry – k. 141-143, pisemna opinia uzupełniająca – k. 185-186]

Z punktu widzenia ortopedy u powoda występuje stan po urazie kręgosłupa w odcinku szyjnym bez upośledzenia funkcji oraz stan po urazie kolana prawego bez upośledzenia funkcji. Cierpienia fizyczne bezpośrednio po wypadku były stopnia średniego, a następnie zmniejszyły się. Skutki wypadku mogły powodować konieczność zażywania leków przeciwbólowych oraz mogły powodować utrudnienia w życiu codziennym i konieczność pomocy osób trzecich w wymiarze 1-2 godziny dziennie przez okres 2-3 tygodni.

[pisemna opinia biegłego ortopedy – k. 211-214]

W dacie wypadku z dnia 23 kwietnia 2012 roku sprawca korzystał z ochrony ubezpieczeniowej lotewskiego ubezpieczyciela oc (...) Company z siedzibą w R..

[bezsporne]

Pismem z dnia 14 maja 2012 roku, które wpłynęło 21 maja 2012 roku, powód zgłosił szkodę, jakiej doznał w wyniku wypadku z dnia 23 kwietnia 2012 roku wnosząc o wypłatę 9.000 złotych z tytułu zadośćuczynienia, 13,50 złotych tytułem kosztów leczenia, 900 złotych z tytułu konieczności opieki nad poszkodowanym.

[kopia zgłoszenia szkody – k. 78-80, akta szkody – k. 229]

Decyzją z dnia 14 czerwca 2012 roku powodowi przyznano 2.000 złotych zadośćuczynienia, 252 złote odszkodowania za opiekę osób trzecich i 13,50 złotych odszkodowania za zakup leków.

[kopia decyzji – k. 84, akta szkody – k. 229]

Na podstawie decyzji z 10 sierpnia 2012 roku dopłacono powodowi 3.000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

[kopia decyzji – k. 88, akta szkody – k. 229]

14 sierpnia 2012 roku powód zażądał kwoty 201,58 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia.

[kopia pisma – k. 89]

Decyzją z dnia 29 sierpnia 2012 roku powodowi wypłacono 201,58 złotych tytułem zwrotu kosztów zakupu leków.

[kopia decyzji – k. 90]

Decyzją z 13 grudnia 2012 roku przyznano powodowi 1.000 złotych tytułem dalszego zadośćuczynienia.

[kopia decyzji – k. 94, akta szkody – k. 229]

Pismem z dnia 24 maja 2013 roku ubezpieczyciel odmówił realizacji dalszych roszczeń dochodzonych przez powoda pouczając o możliwości wytoczenia powództwa przeciwko Polskiemu Biuru Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

[kopia pisma – k. 96, akta szkody – k. 229]

D. S. przed wypadkiem był osobą towarzyską, wesołą, sprawną fizycznie. Po wypadku zamknął się w domu, wołał nie wychodzić. Jest drażliwy. Przed wypadkiem uprawiał sport – zapasy, jeździł wyczynowo rowerem, chodził na siłownię i basen. Obecnie jeździ tylko spokojnie na rowerze. Nie może dźwigać. Aktualnie wykonywanie czynności wymagających nagłego schylania się czy odwracania powoduje, że przez kilka dni boli go głowa, ma skurcze mięśni przykręgosłupowych. Po przebudzeniu się musiał zawsze, a obecnie rzadziej poleżeć około pół godziny, bo gdy od razu się podniesie, ma zawroty głowy. D. S. nie chodzi obecnie do lekarzy. W razie bólu pleców zażywa leki rozkurczowe. Ma problemy z zapamiętywaniem, koncentracją i przypominaniem sobie. Bierze leki wspomagające pamięć. Powód nadal pracuje w firmie logistycznej, jednakże do jego obowiązków należy m.in. obsługa wózka widłowego, co wymaga pracy na wysokości i odchylenia głowy, więc planuje zmianę stanowiska na takie, które nie wymaga pracy fizycznej, lecz pracy przy komputerze i zapamiętywania danych. Powód żałuje, że nie udało mu się spełnić marzenia o nauce w szkole podoficerskiej i zastaniu żołnierzem.

[przesłuchanie powoda – k. 224-224 odw. w zw. z k. 129 odw. wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka K. S. – k. 131 odw.-132, zeznania świadka P. K. – k. 132-132 odw.]

Powód ma 24 lata. Prowadzi gospodarstwo domowe z narzeczoną. Utrzymują się z wynagrodzenia za pracę. Powód zarabia 2.100 złotych netto, a jego partnerka 2.600 złotych netto. Miesięczne koszty ich utrzymania wynoszą około 1.000 złotych.

[przesłuchanie powoda – k. 224-224 odw.]

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów, które uznał za wiarygodne.

Sąd oceniał opinie biegłych ortopedy, neurologa, kardiologa i psychiatry za rzetelne, sporządzone zgodnie z wymogami specjalistycznej wiedzy, zawierające pełne i fachowe wyjaśnienia kwestii wymagających wiadomości specjalnych. Biegli wydali opinie

po zapoznaniu się z aktami sprawy i po przeprowadzeniu badania powoda. Wnioski przedstawione w sporządzonych opiniach, zostały oparte na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jak również poparte doświadczeniem własnym biegłych. Biorąc pod uwagę ich podstawy teoretyczne, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w nich wniosków Sąd uznał sporządzone opinie za w pełni miarodajne

i wyczerpujące. Ostatecznie, zdaniem Sądu, wątpliwości podniesione w pismach procesowych stron zostały wyjaśnione w sposób wyczerpujący i wiarygodny. W ocenie Sądu, nie było zaś potrzeby dalszego uzupełnienia żadnej z opinii.

Dodać przy tym należało, iż zdaniem biegłego psychiatry zgłaszane przez powoda zasłabnięcia z objawami kardiologicznymi mogły odpowiadać napadom lęku, jednakże ich związek z przedmiotowym wypadkiem nie jest jednoznaczny, ponieważ pojawiły się kilka miesięcy po zdarzeniu i towarzyszyły im inne czynniki stresogenne. Natomiast biegły z dziedziny kardiologii jednoznacznie stwierdził, iż powód nie miał żadnych obrażeń dotyczących układu krążenia, a zgłaszane dolegliwości w postaci kołatania serca i omdleń nie znalazły potwierdzenia w wykonanych przez powoda w okresie okołowypadkowym badaniach. Także badania późniejsze nie wykazały odchyłeń od normy w zakresie układu krążenia.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu prawie w całości.

Warunki odpowiedzialności pozwanego określają w przedmiotowej sprawie przepisy kodeksu cywilnego dotyczące umowy ubezpieczenia – art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 k.c., art. 821 k.c. i art. 822 k.c. oraz regulujące odpowiedzialność cywilną posiadacza i kierowcy z tytułu czynów niedozwolonych – art. 436 § 2 k.c., a nadto ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. 2013/392 z zm.) – art. 19 ust. 3, art. 123.

Stosownie do art. 444 § 1 zd. 1 k. c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

W myśl art. 445 § 1 k.c., w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W orzecznictwie ukształtowana została zasada, zgodnie z którą funkcja kompensacyjna powinna mieć najistotniejsze znaczenie dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia. Uzupełnieniem jak i ograniczeniem tej zasady był pogląd, że wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (zob. np. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 r., sygn. akt I PR 203/65, OSP 1966/4/92). Jego konsekwencją – na co wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 stycznia 2004 r., sygn. akt I CK 131/03, OSNC 2005/2/40, LEX nr 141820 – była utrzymująca się tendencja do zasądzenia skromnych sum tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W ostatnich latach Sąd Najwyższy, w dążeniu do przełamania tej tendencji, wielokrotnie podkreślał, że ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia o jego rozmiarze powinien decydować w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy, tj. stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich rodzaj, intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w dziedzinie życia osobistego i społecznego, wiek poszkodowanego, rodzaj wykonywanej pracy i inne podobne okoliczności danej sprawy (wyrok SN z dnia 17 września 2010 r., sygn. akt II CSK 94/10, OSNC 2011/4/44, wyrok SN z dnia 30 stycznia 2004 r., sygn. akt I CK 131/03, OSNC 2005/2/40, wyrok SA w Gdańsku z dnia 31 grudnia 2010 r., sygn. akt III APa 21/10, LEX nr 784244, wyrok SN z dnia 26 listopada 2009 r., sygn. akt III CSK 62/09, wyrok SN z dnia 19 stycznia 2012 r., sygn. akt IV CSK 221/11, LEX nr 1119550).

Powołanie się przy ustalaniu zadośćuczynienia na potrzebę utrzymania jego wysokości w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. Zasada umiarkowanej wysokości odszkodowania ma bowiem uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej (uzasadnienie wyroku SA w Gdańsku z dnia 31 grudnia 2010 r., sygn. akt

III APa 21/10, LEX nr 784244 i powołane w nim orzeczenia SN: wyrok SN z dnia 9 listopada 2007 r., sygn. akt V CSK 245/2007, OSNC - ZD 2008/4/ 95 i wyrok SN z 13 grudnia 2007 r., sygn. akt I CSK 384/07, LEX nr 351187 oraz uzasadnienie wyroku SN z dnia 13 grudnia 2007 r., sygn. akt I CSK 384/07, LEX nr 351187).

W aktualnej linii orzeczniczej podkreśla się, iż zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać pewną ekonomicznie odczuwalną wartość (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia

21 listopada 2007 r., sygn. akt I ACa 617/07, LEX nr 795203, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 września 2012 r., sygn. akt I ACa 640/12, LEX nr 1220559).

Zwraca się również uwagę na konieczność rozważenia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy takich jak: wiek poszkodowanego, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa oraz inne czynniki podobnej natury, które to okoliczności muszą być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego i sytuacją życiową, w jakiej się znalazł (wyrok SN z 9 listopada 2007 r., sygn. akt V CSK 245/2007, OSNC - ZD 2008/4/95; wyrok SN z dnia 26 listopada 2009 r., sygn. akt III CSK 62/09, LEX nr 738354, wyrok SN z 13 grudnia 2007 r., sygn. akt I CSK 384/07, LEX nr 351187).

Jak wynika z powyższego, zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, przyznana bowiem suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna ona wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne, aby

w ten sposób przynajmniej częściowo została przywrócona równowaga zachwiana na skutek doznanego uszczerbku. Jego wysokość winna być zatem ustalona w odniesieniu do osoby pokrzywdzonego i całokształtu okoliczności konkretnej sprawy.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należało, iż powód dochodził zadośćuczynienia jako naprawy krzywdy doznanej wskutek wypadku

z 23 kwietnia 2012 roku. Bezsprzeczne pozostawał fakt zaistnienia tego wypadku komunikacyjnego, jak również obowiązek naprawienia przez pozwanego powstałej w wyniku tego wypadku szkody na osobie powoda. Pozwany zresztą nie kwestionował w toku niniejszego postępowania ani swej legitymacji biernej, ani podstawy swojej odpowiedzialności, a jedynie twierdził, iż roszczenia powoda są nieuzasadnione, bowiem dotychczas wypłacona przez ubezpieczyciela kwota w całości zaspokaja roszczenia powoda.

W niniejszej sprawie niewątpliwym jest, iż powód doznał wskutek przedmiotowego wypadku długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w łącznej wysokości 15 % oraz cierpień fizycznych i psychicznych, których rozmiar przez kilka miesięcy po wypadku był umiarkowany, a następnie zmniejszał się. Przez 6 tygodni po wypadku powód nosił kołnierz Schanza, który stanowił utrudnienie w życiu codziennym i podczas egzaminów maturalnych. Powód musiał się również poddać rehabilitacji. Istotne znaczenie ma fakt, iż wypadek wydarzył się w okresie przygotowania powoda do matury, skracając i utrudniając okres nauki. Miał on także wpływ na przyszłość zawodową powoda, który na skutek urazu kręgosłupa

i nogi porzucił marzenie o nauce w szkole podoficerskiej i podjął dalsze kształcenie i pracę w zawodzie logistyka. Przy czym, nadal odczuwane przez powoda dolegliwości znacznie ograniczają zakres prac, które może wykonywać. Aktywność życiowa i sposób spędzania wolnego czasu przez powoda również uległy istotnej zmianie po przedmiotowym wypadku. Jednocześnie Sąd wziął pod uwagę, iż rokowania co do stanu zdrowia powoda są dobre. Biegli różnych specjalności medycznych nie wykluczają całkowitego ustąpienia objawów.

Podsumowując Sąd po wszechstronnym rozważeniu zakresu cierpień powoda, przebiegu i czasu trwania leczenia, trwałości poszczególnych skutków wypadku oraz wpływu wypadku na zdrowie powoda i jego aktywność życiową, określił wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na łączną kwotę 21.000 złotych. Mając

na względzie, że w toku postępowania likwidacyjnego wypłacono powodowi kwotę 6.000 złotych, na rzecz powoda należało zasądzić dodatkowo dochodzoną pozwem kwotę 15.000 złotych.

Odnosząc się do dochodzonej ostatecznie kwoty 551,35 złotych tytułem skapitalizowanych odsetek za opóźnienie od przyznanego w toku postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienia Sąd uznał, iż jest ona zasadna prawie w całości. Przypomnieć przy tym należało, iż przed wytoczeniem powództwa powód żądał wypłaty tytułem zadośćuczynienia kwoty 9.000 złotych. Decyzją z dnia 14 czerwca 2012 roku przyznano powodowi 2.000 złotych zadośćuczynienia, a zatem co do pozostałej kwoty 7.000 złotych zobowiązany do naprawienia szkody pozostawał w opóźnieniu od dnia 15 czerwca 2012 roku. Na podstawie decyzji z 10 sierpnia 2012 roku dopłacono powodowi 3.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, a zatem należą mu się również odsetki od kwoty 7.000 złotych za okres od 15 czerwca 2012 roku do 10 sierpnia 2012 roku w żądanej kwocie 139,62 złotych. Skoro 10 sierpnia 2012 roku ubezpieczyciel spełnił żądanie powoda tylko częściowo, to

od 11 sierpnia 2012 roku pozostawał w opóźnieniu co do kwoty 4.000 złotych. W dniu 13 grudnia 2012 roku przyznano powodowi dalsze zadośćuczynienie w kwocie 1.000 złotych. Należne odsetki od kwoty 4.000 złotych za okres od 11 sierpnia 2012 roku do 13 grudnia 2012 roku wynoszą zgodnie z żądaniem pozwu 176,66 złotych. Co do zasady powodowi należą się również odsetki od pozostałej kwoty 3.000 złotych liczone począwszy od 14 grudnia 2012 roku do, jak słusznie wskazał powód, do dnia poprzedzającego wytoczenie powództwa, tj. do dnia 21 lipca 2013 roku, a nie jak błędnie wskazał powód do 22 lipca 2013 roku. Zatem należne skapitalizowane odsetki ustawowe od kwoty 3.000 złotych od dnia 14 grudnia 2012 roku do dnia 21 lipca 2013 roku wynoszą 234 złote.

W pozostałym zakresie, tj. ponad łączną kwotę 550,28 złotych, żądanie skapitalizowanych odsetek podlegało oddaleniu. Dodać przy tym należało, iż strona powodowa ograniczając omawiane roszczenie w piśmie z dnia 25 lipca 2014 roku nie cofnęła powództwa w części stanowiącej nadwyżkę ponad popierane żądanie, a pierwotne wskazane w pozwie.

Ponadto, żądanie pozwu w zakresie odsetek od całej kwoty zadośćuczynienia od dnia wniesienia pozwu nie było zasadne w pełni. Uwzględniając bowiem, iż przed wytoczeniem powództwa powód żądał zadośćuczynienia w kwocie 9.000 złotych, a otrzymał 6.000 złotych, to odsetek od dnia wytoczenia powództwa może skutecznie dochodzić tylko od różnicy tych kwot, tj. 3.000 złotych, a od pozostałej kwoty składającej się na żądaną sumę 15.000 złotych zadośćuczynienia, tj. od kwoty 12.000 złotych od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu pozwu, tj. od dnia 19 lutego 2014 roku, bowiem najwcześniej od tej daty pozwany był w opóźnieniu co do dalszej kwoty zadośćuczynienia. Zatem w pozostałym zakresie żądanie zasądzenia odsetek podlegało oddaleniu.

Mając na uwadze, iż wyrok w niniejszej sprawie został wydany w dacie obowiązywania znowelizowanych przepisów w zakresie odsetek określonych w Kodeksie Cywilnym, niezbędnym było uwzględnienie przedmiotowych zmian w treści wyroku. Zgodnie z art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015/1830) art. 481 k.c. otrzymał, począwszy od jego § 2, następujące brzmienie: Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe

za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Nadto,

w dodanych § 2¹⁻²⁴ powołanego przepisu, wskazano, iż: maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (odsetki maksymalne za opóźnienie) (§ 2¹); jeżeli wysokość odsetek za opóźnienie przekracza wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, należą się odsetki maksymalne za opóźnienie (§ 2²); postanowienia umowne nie mogą wyłączać ani ograniczać przepisów o odsetkach maksymalnych za opóźnienie, także w przypadku dokonania wyboru prawa obcego. W takim przypadku stosuje się przepisy ustawy (§ 2³); Minister Sprawiedliwości ogłasza, w drodze

obwieszczenia, w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”, wysokość odsetek ustawowych za opóźnienie (§ 2⁴).

W dotychczasowym brzmieniu powołanego art. 481 k.c., wskazywano jedynie, iż odsetki za opóźnienie, w przypadku, gdy ich wysokość nie była z góry oznaczona, równe są wysokości odsetek ustawowych. W przypadku natomiast, gdy wierzytelność była oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel mógł żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy.

W myśl art. 56 powołanej ustawy nowelizującej do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Zgodnie natomiast z art. 57 tejże ustawy, z wyjątkiem art. 50, art. 51 i art. 54, wchodzi ona w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku.

Powyższe rozróżnienie odsetek zasądzonych w wyroku jest tym bardziej uzasadnione, iż do 31 grudnia 2015 roku Kodeks cywilny posługiwał się jednakowym pojęciem odsetek ustawowych na oznaczenie odsetek kapitałowych (art. 359 § 2 k.c.) i odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 i § 2 k.c.) oraz miały one jednakową wysokość, podczas gdy od 1 stycznia 2016 roku funkcjonują w tej ustawie dwa pojęcia a mianowicie odsetek ustawowych i odsetek ustawowych za opóźnienie, a nadto drugie z nich są wyższe od pierwszych.

Mając na uwadze powyższe, koniecznym było zasądzenie odsetek od kwot 3.000 złotych i 550,28 złotych począwszy od dnia 22 lipca 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, a od kwoty 12.000 złotych począwszy od dnia 19 lutego 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku (tj. dnia poprzedzającego wejście w życie przedmiotowej ustawy nowelizującej, w zakresie przepisów dotyczących odsetek określonych w kodeksie cywilnym) w wysokości odsetek ustawowych, określonych w art. 481 k.c. w brzmieniu sprzed 1 stycznia 2016 roku, które wynosiły do 22 grudnia 2014 roku 13 %, a od 23 grudnia 2014 roku 8 % rocznie, a od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, odsetek ustawowych za opóźnienie, o których mowa w art. 481 k.c. w aktualnym brzmieniu, które wynoszą obecnie 7 % w skali roku.

Sąd obciążył pozwanego kosztami procesu i kosztami sądowymi stosownie do przegranej w sprawie – art. 100 zd. 1 k.p.c.

Wartość przedmiotu sporu wyniosła 17.121 złotych, z której to kwoty Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 15.550,28 złotych. Powód wygrał zatem sprawę w 91 %.

Powód poniósł koszty procesu w łącznej kwocie 2.417 złotych, w tym opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych i wynagrodzenie pełnomocnika – 2.400 złotych. Przy czym Sąd nie znalazł podstaw do przyznania wynagrodzenia w wysokości dwukrotności stawki minimalnej, bowiem niniejsza sprawa należała do typowych tego rodzaju i nie wymagała od pełnomocnika powoda większego niż przeciętny nakładu pracy. Wobec tego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.199,47 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Zgierzu poniósł w sprawie tymczasowo koszty opłaty od pozwu, od której powód został zwolniony w wysokości 857 złotych oraz kwotę 2.257,86 złotych tytułem kosztów wynagrodzenia biegłych (390,32 złotych – k. 154, 240 złotych – k. 154, 768,73 złotych – k. 169, 48,17 złotych – k. 181, 95,58 złotych – k. 188, 181,31 złotych – k. 196 i 533,75 złote – k. 218). Biorąc pod uwagę, że pozwany przegrał sprawę w 91 % Sąd nakazał pobranie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 2.834,52 złote tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd odstąpił od obciążenia powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu od oddalonej części powództwa, mając na uwadze kompensacyjny charakter dochodzonych roszczeń. Przyznane powodowi świadczenia mające służyć naprawieniu doznanej krzywdy nie powinny zatem zostać uszczuplone przez pobranie należnych kosztów procesu od oddalonej części powództwa.

Z tych samych powodów na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. 2016/623) Sąd odstąpił od obciążania powoda obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych od oddalonej części powództwa.